

Sygn. akt II CSK 139/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku A. O. i H. O.
przy uczestnictwie E. [...] Spółki Akcyjnej w G.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 lipca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt VII Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawców A. O. i H. O. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt VII [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnego zagadnienia wnioskodawcy upatrują w konieczności wyjaśnienia, czy możliwym jest nabycie w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu, służebności drogi koniecznej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 r., mając na względzie, iż katalog praw rzeczowych, w tym ograniczonych praw rzeczowych, jest katalogiem zamkniętym i póki nie istnieje ograniczone prawo rzeczowe określone w ustawie, które ograniczałoby prawo własności, to niemożliwym jest nabycie lub rozpoczęcie zasiadywania w/wym. ograniczonego prawa rzeczowego.

Pogląd prawny o możliwości nabycia - przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r. - przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i funkcjonuje już od ponad 10 lat (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, MoP 2014, nr 18, s. 980, III CSK 89/08, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139).

Należy też nadmienić, że postanowieniem z dnia 17 października 2018 r., P 7/17 (OTK 2018/59), Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP, art. 292 k.c. w zw. z art. 285

§ 1 i 2 k.c. jako podstawy nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z późn. zm.). Natomiast postanowieniem z tej samej daty (sygn. sprawy S 5/18), zasygnalizował Sejmowi i Senatowi istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego RP, polegających na nie unormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

W ocenie skarżących, istnieje potrzeba wykładni art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 292 k.c., art. 366 k.c., art. 352 § 1 k.c. w zw. z art. 245 k.c. i art. 244 k.c., a *contrario* art. 305¹ k.c. w kontekście tego, czy przedsiębiorstwo przesyłowe jest/ nie jest w dobrej wierze obejmując do korzystania w ramach ograniczonego prawa rzeczowego uprzednią nieruchomość Skarbu Państwa, na której znajdują się posadowione urządzenia przesyłowe, w sytuacji, gdy do objęcia do korzystania w ramach ograniczonego prawa rzeczowego dochodzi wbrew art. 245 § 2 k.c., bowiem Skarb Państwa nie ustanowił w/wym ograniczonego prawa rzeczowego z zachowaniem chociażby oświadczenia w formie aktu notarialnego.

Powyższe kwestie zostały już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Na kanwie stanu faktycznego niniejszej sprawy należy bowiem zwrócić uwagę, że w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej, wywodzonej z art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, do czasu wejścia w życie w dniu 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN, nr II, poz. 41 oraz, z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 - zasada prawna - OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80, OSNCP 1981, Nr 4, poz. 47; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, Nr 1, poz. 7). Państwowe osoby prawne - w granicach swej zdolności prawnej - wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Do państwowych osób prawnych zaliczane były przedsiębiorstwa państwowe (por. art. 2 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jedn. tekst: Dz. U. z 1960 r. Nr 18, poz. 11; następnie art. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych; j.t.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1644).

Zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych (por. uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.), którym skreślono przepis, iż "przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi", a jednocześnie wprowadzono przepis, że "przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem zapewnia mu ochronę".

Poprzednik prawny uczestniczki E. [...] S.A. w G. był przedsiębiorstwem państwowym, które w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej wybudowało na nieruchomościach, które wówczas oraz do 1996 r. stanowiły własność Skarbu Państwa, urządzenia przesyłowe, którymi przedsiębiorstwo państwowe zostało uwłaszczone z dniem 7 stycznia 1991 r. Przebiegające przez nieruchomości wnioskodawców linie przesyłowe zostały wybudowane przed 1989 r. Nieruchomości te zostały nabyte w 1996 r. przez rodziców wnioskodawców od Agencji Własności Rolnej. Odnotować też trzeba, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 110/18 zapadła w innym stanie faktycznym; urządzenia przesyłowe zostały posadowione przez przedsiębiorstwo państwowe w 1991 r. na gruntach prywatnych, stanowiących także i wówczas własność osób fizycznych.

Przez wiele lat judykatura poszukiwała rozwiązania sytuacji, w której na skutek przekształceń własnościowych, Skarb Państwa nadal pozostawał właścicielem gruntu, zaś właścicielem urządzeń przesyłowych, po uwłaszczeniu z mocy prawa urządzeniami przesyłowymi, stawały się przedsiębiorstwa państwowe. W końcowej fazie pojawiły się nawet orzeczenia, w których Sąd Najwyższy przyjmował konstrukcję powstającej z mocy prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. W uzasadnieniu wskazywał, że w jeśli w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to uwłaszczenie skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe

urządzenia. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ nast. k.c., wprowadzających służebność przesytu, to mogła ona również powstać z mocy prawa, jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Przyjmowano, że tego rodzaju prawo, jako powstałe *ex lege* jest objęte działaniem art. 7 pkt 1 u.k.w.h, co obliguje każdorazowego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również skutkuje powstaniem uprawnienia każdorazowego właściciela takich urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15, nie publ.; z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/16, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., IV CSK 549/15, nie publ.; z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, nie publ. oraz z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ.). Ostatecznie w uchwale z dnia 5 czerwca 2018 r. składu siedmiu sędziów, III CZP 50/17, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesytu obciążającej te nieruchomości (OSNC 2019, nr 1, poz. 1).

O istnieniu dobrej wiary posiadacza nieruchomości decyduje chwila objęcia jej w posiadanie. Późniejsza zmiana świadomości posiadacza nie ma znaczenia, w myśl zasady *mała fides superveniens non nocet* (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2017 r., III CSK 60/17, nie publ., z dnia 14 marca 2017 r., II CSK 463/16, nie publ., z dnia 14 października 2015 r., V CSK 5/15, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2004 r., I CK 616/03, Biul. SN 2005, nr 1, s. 43).

W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/17 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesytu przed wejściem w życie art. 305¹ i n. k.c., podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W odniesieniu do posiadania nieruchomości w zakresie służebności o treści służebności przesyłu, przyjmuje się, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ.), względnie, gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprowadzie ma świadomość co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ.). Dlatego rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej/złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności, a domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, Nr 9, poz. 98).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypowiedziano również pogląd, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa może być uznane za posiadacza tej nieruchomości w zakresie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17, nie publ.). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślał, że przedsiębiorstwo przesyłowe miało podstawy do przyjęcia, że posiadając w takim zakresie nieruchomości państwową nie narusza prawa własności Skarbu Państwa. Mogło zasadnie przyjmować, że jeśli nastąpiło z mocy prawa uwłaszczenie użytkowaniem wieczystym gruntów na rzecz państwowych osób prawnych, w których zarządzie pozostawały te grunty oraz prawem własności znajdujących się na takich gruntach budynków i innych urządzeń, to również jeśli nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r. z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych, następowało to wraz z prawem do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z tych urządzeń, tym bardziej, że takie uprawnienie pozostaje w funkcjonalnym związku z własnością tych urządzeń, bowiem bez prawa do gruntu w określonym zakresie nie jest możliwe korzystanie ze zlokalizowanych tam urządzeń przesyłowych. Brak wyraźnej regulacji prawnej tytułu prawnego przedsiębiorstw energetycznych do nieruchomości, na których znajdowały się nabyte z mocy prawa urządzenia przesyłowe doprowadził do nierównego potraktowania przedsiębiorstw państwowych w ramach uwłaszczenia mieniem państwowym, ponieważ przedsiębiorstwa państwowe, które wybudowały na pozostających w ich zarządzie gruntach budynki i inne urządzenia nabywały prawa nie tylko do tych budynków i innych urządzeń, ale także użytkowanie wieczyste do gruntu, natomiast przedsiębiorstwa przesyłowe nabywały jedynie prawa do tych urządzeń, bez prawa do nieruchomości, przez które te urządzenia przebiegały. Trudno w takiej sytuacji uznać, że przedsiębiorstwo energetyczne w zakresie posiadania nieruchomości państwowych, przez które przebiegają linie energetyczne, narusza zasady współżycia społecznego, a przez to, że jest posiadaczem w złej wierze. Brak unormowań prawnych w tej materii jest zapewne wynikiem nieświadomych zaniechań, a nie wynikiem celowych i racjonalnych zamierzeń ustawodawczych.

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, (OSNC 2020, nr 1 poz. 4 i przywołane w uzasadnieniu orzecznictwo), Sąd Najwyższy kolejny raz potwierdził, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych,

własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W uzasadnieniu zwrócił uwagę na kontekst historyczno - społeczno - gospodarczy uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych, w ramach którego nie chodziło o zmianę faktycznego zakresu dysponowania mieniem przez państwowe osoby prawne, lecz o przekształcenie dotychczasowych relacji prawnych dotyczących mienia w kierunku klasycznych rozwiązań cywilistycznych. Konsekwencją tego procesu było między innymi rozdzielenie własności gruntu (Skarbu Państwa) i urządzeń przesyłowych (przedsiębiorstwo państwowe). Doszło do niego w ramach regulacji ustawowej będącej elementem transformacji ustrojowej i wdrażania nowego systemu gospodarczego, w której ustawodawca pominął konieczność zapewnienia przedsiębiorcy przesyłowemu uprawnień do gruntu, mimo że Skarb Państwa będący właścicielem gruntu uwłaszczył przedsiębiorstwo, co do urządzeń przesyłowych znajdujących się na tym gruncie. Niezapewnienie przedsiębiorstwom państwowym tytułu do gruntu, na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa było efektem tego, że regulacje ustawowe dotyczące uwłaszczeń i prywatyzacji z uwagi na swoją globalność były dalekie od precyzji i spójności, ale towarzyszył im cel w postaci kompleksowego uregulowania praw przedsiębiorstw państwowych do mienia.

Prawidłowe korzystanie z urządzeń przesyłowych zakłada istnienie uprawnienia do nieruchomości, na której te urządzenia są usytuowane. Skoro zatem Skarb Państwa był właścicielem gruntu, to z punktu widzenia pozycji i świadomości przedsiębiorcy przesyłowego trudno bronić, jako racjonalnej, tezy, iż ustawodawca wprowadził takie unormowania, że dokonując uwłaszczenia urządzeniami przesyłowymi na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego nie wyposażył to przedsiębiorstwo także w prawo do nieruchomości w zakresie potrzebnym do korzystania z urządzeń przesyłowych. Oczywistym jest, że bez prawa do gruntu, na którym są zlokalizowane urządzenia przesyłowe, nie można korzystać z urządzeń przesyłowych. Niewątpliwym jest też, że dla przedsiębiorcy przesyłowego prawem głównym jest własność urządzeń przesyłowych, z którym to prawem jest związane prawo do gruntu w zakresie potrzebnym do korzystania z urządzeń przesyłowych. Przedsiębiorca przesyłowy mógł więc zasadnie i racjonalnie przyjmować, że wraz

z nabyciem własności urządzeń przesyłowych, nabył związane z tą własnością prawo do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z urządzeń przesyłowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2021 r., IV CSKP 10/21).

Ponadto, istotnym argumentem potwierdzającym zasadność poglądu, iż przedsiębiorstwa przesyłowe obejmowały w posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w dobrej wierze, były wieloletnie spory doktrynalne i orzecznicze co do rodzaju przysługiwania przedsiębiorstwom przesyłowym prawa do nieruchomości, przez które przebiegają urządzenia elektroenergetyczne wybudowane na gruntach państwowych w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2021 r., I CSKP 84/21, nie publ.).

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

W świetle powołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego przy omawianiu dwóch pierwszych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie ma

podstaw prawnych do podzielenia stanowiska skarżących, iż zaskarżone postanowienie, w przedstawionym stanie faktycznym, jest oczywiście wadliwe.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Jw.

a.s.